

Świętej Rodziny Jezusa, Maryi i Józefa B



*Nasz Bóg ukazał się na ziemi
i przebywał wśród ludzi. (Ba 3,38)*

Pierwsze czytanie

Mądrość Syracha 3,2-6.12-14

Pan uczył ojca przez dzieci, a prawa matki nad synami utwierdził. Kto czci ojca, zyskuje odpuszczenie grzechów, a kto szanuje matkę, jakby skarby gromadził. Kto czci ojca, radość mieć będzie z dzieci, a w czasie modlitwy swej będzie wysłuchany. Kto szanuje ojca, długo żyć będzie, a kto posłuszny jest Panu, da wytchnienie swej matce. Synu, wspomagaj swego ojca w starości, nie zasmucaj go w jego życiu. A jeśli by nawet rozum stracił, miej wyrozumiałość, nie pogardzaj nim, choć jesteś w pełni sił. Miłosierdzie względem ojca nie pójdzie w zapomnienie, w miejsce grzechów zamieszka u ciebie.

Drugie czytanie

Kolosan 3,12-21

Bracia i siostry, jako wybrańcy Boży, święci i umiłowani, obleczcie się w serdeczne miłosierdzie, dobroć, pokorę, cichość, cierpliwość, znosząc jedni drugich i wybacząc sobie nawzajem, jeśli by miał ktoś zarzut przeciw drugiemu: jak Pan wybaczył wam, tak i wy. Na to zaś wszystko przyobleczcie miłość, która jest więzią doskonałości. A sercami waszymi niech rządzi pokój Chrystusowy, do którego też zostaliście wezwani, w jednym Ciele. I bądźcie wdzięczni. Słowo Chrystusa niech w was przebywa z całym swym bogactwem: z wszelką mądrością nauczajcie i napominajcie samych siebie przez psalmy, hymny, pieśni pełne ducha, pod wpływem łaski śpiewając Bogu w waszych sercach. I wszystko, cokolwiek działacie słowem lub czynem, wszystko czyńcie w imię Pana Jezusa, dziękując Bogu Ojcu przez Niego. Żony, bądźcie poddane mężom, jak przystało w Panu. Mężowie, miłujcie żony i nie bądźcie dla nich przykrymi. Dzieci, bądźcie posłuszne rodzicom we wszystkim, bo to jest miłe Panu. Ojcowie, nie rozdrażniajcie waszych dzieci, aby nie traciły ducha.

Gdy upłynęły dni ich oczyszczenia według Prawa Mojżeszowego, Rodzice przynieśli Jezusa do Jerozolimy, aby Go przedstawić Panu. A gdy wypełnili wszystko według Prawa Pańskiego, wrócili do Galilei, do swego miasta Nazaret. Dziecię zaś rośło i nabierało mocy, napełniając się mądrością, a łaska Boża spoczywała na Nim.

Do refleksji

Czytania w dniu dzisiejszym konfrontują nas z dwoma rzeczywistościami. Z jednej strony z obecnością Boga w naszym najbliższym otoczeniu – w rodzinie oraz z tzw. "świętą Rodziną" – życiem Jezusa ze swoimi rodzicami z drugiej. Czytania z księgi Syracha i z listu do Kolosan przesuwają nam przed oczami obraz idealnej rodziny z tamtych czasów. Poruszone ideały zachowują trwałość ponadczasową. Konkretyzacja nie odpowiada wprawdzie dzisiejszym czasom, jednak stanowi przesłanie, że ideały muszą być ciągle w nowy sposób urzeczywistniane, by stworzyć szczęśliwy dom. Jeśli czynimy wszystko w imię Chrystusa i w świetle Ewangelii, nasze relacje będą się rozwijały pozytywnie. Ewangelie trzech lat czytań przedstawiają różne epizody z wczesnego okresu życia Jezusa, które w żadnym wypadku nie zostało opisane jako idylla. Na pytanie ówczesnych o pochodzenie tego Jezusa z Nazaretu, którzy nie wiedzieli o Jego narodzinach w Betlejem i byli zdziwieni, jak Mesjasz może pochodzić z Galilei, próbuje Mateusz odpowiedzieć poprzez rekonstrukcję wzburzonych dziejów dzieciństwa Jezusa.

Najpierw opowiada o ucieczce do Egiptu przed prześladowaniem Heroda. W ten sposób Jezus wypełnia przeznaczenie narodu wybranego. Ostatecznie Rodzina wraca do Izraela i osiada w Nazarecie – co wyjaśnia nazwisko Jezusa. Od chwili narodzin znajduje się Jezus pod znakiem cierpienia i krzyża.

Oba epizody w świątyni – zarówno przepisane prawem ofiarowanie dziecka Panu, jak i pierwsza pielgrzymka dwunastoletniego chłopca do Jerozolimy – podkreślają "wzrost w mądrości i łasce" dziecka. Od początku było oddane swojemu posłannictwu. Łukasz ogłasza jego powołanie, pełne cierpienia i chwały. Jezus staje się znakiem sprzeciwu i podziału, ale także światłem dla pogan i wspaniałością dla swego narodu Izraela. Jako dwunastolatek przeżywa zapowiedź swojego przeznaczenia wielkanocnego, gdy gubi się i zostaje znaleziony trzeciego dnia w domu swojego Ojca.

Wszystkie te opowiadania pokazują nam, że święta Rodzina nie była rodziną bez problemów. Józef i Maryja próbowali, tak jak rozumieli najlepiej, dzielić, zwichrzona dla nich, życie ich Syna i towarzyszyć mu na drodze stopniowego odsłaniania się Jego Tajemnicy. Z powodu całkowitej dyspozycyjności i otwartości dla Bożych dróg zasługują oni na nasz podziw.